



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

Nowy rok
w polskiej redakcji TVC
| s. 2



Noworoczne refleksje przy
świątecznej »łostrewce«
| s. 4



Głosik – rubryka
dla dzieci
| s. 5



Zjazd Gwiazdzisty dopiero w lutym – uczniowie już trenują

O miesiąc później niż zwykle ma się odbyć tegoroczny 41. Zjazd Gwiazdzisty, największa zimowa impreza sportowa polskich szkół podstawowych na Zaolziu. Mając na uwadze dodatnie styczniowe temperatury oraz prognozy na najbliższe dni, być może właśnie sobota 25 lutego okaże się szczęśliwym terminem.

Tegorocznym organizatorem Zjazdu Gwiazdzistego jest Polska Szkoła Podstawowa im. Henryka Sienkiewicza w Jabłonkowie. Jak zauważa jej dyrektor, Urszula Czudek, kiedy jest śnieg, to z organizacją imprezy narciarskiej nie ma problemów, a ośrodek sportowy w Mostach koło Jabłonkowa gwarantuje odpowiednie zaplecze. Tu, podobnie jak uczniowie pozostałych zaolziańskich szkół, jabłonkowscy uczniowie odbędą przed Zjazdem kilka treningów.

Jabłonkowska podstawówka organizowała ostatnio Zjazd Gwiazdzisty przed pięcioma laty. Wówczas zawody odbyły się dopiero 2 marca – z powodu niesprzyjających warunków pogodowych zamiast w Mostach zorganizowano je na Bağińcu. Obecnie, po przekształceniu polskich szkół w Mostach k. Jabłonkowa i w Trzyńcu Tarasie w szkoły maoklasowe, szkołami organizatorami oprócz jabłonkowskiej PSP pozostały już tylko podstawówki w Trzyńcu I, Wędryni i Bystrzycy.

Lutowy termin zawodów oprócz nadziei na śnieg niesie z sobą również nadzieję na dobre przygotowanie uczniów do zmagania narciarskich. Jak zdążyliśmy się zorientować, już teraz wiele szkół ma sprecyzowane plany treningów przedzjazdowych, a uczniowie z powiatu karwińskiego, jeszcze zanim staną na starcie, zaliczą tydzień ferii zimowych, często połączonych z rodzinnymi wyjazdami w góry. Krótko mówiąc: późniejszy termin



W ramach Zjazdu Gwiazdzistego narciarze rywalizują też na biegówkach.

oznacza więcej czasu na uzyskanie dobrej formy.

Wędryńska podstawówka intensywne przygotowania do Zjazdu Gwiazdzistego rozpoczyna zazwyczaj trzy tygodnie przed jego roz-

poczęciem. – Zwykle mamy dobre warunki śniegowe koło szkoły, co pozwala nam organizować tu treningi dla biegaczy. Na razie czekamy więc na śnieg – zdradziła nam dyrektorka Elżbieta Wania, która

chwali zaangażowanie rodziców w przygotowanie swoich pociec do Zjazdu Gwiazdzistego. W tym roku siódmo- i ósmoklasiści jeszcze przed zawodami wyjadą na kurs narciarski właśnie do Mostów k. Ja-

blonkowa. Tam odbędą się również treningi reprezentantów szkoły w dyscyplinach zjazdowych.

Dyrektora czeskokocieszyńskiej szkoły, Marka Grycza, złapał nam wyciąg narciarski. W tym tygodniu 85 uczniów z klas 5.-9. PSP w Czeskim Cieszynie bierze udział w kursie narciarskim na Beczwie Górnej. – Warunki są trochę gorsze niż zwykle, ale stok jest dobrze przygotowany – powiedział nam Grycz. Dodał, że na szkolny kurs narciarski wyjeżdżają ci uczniowie, którzy chcą się nauczyć podstaw jazdy na nartach, a także ci, którzy chcą poprawić swoje umiejętności. Te na pewno później wykorzystają na Zjeździe Gwiazdzistym. – Mamy dobrych narciarzy, chociaż wiadomo, że z zawodnikami klubowymi nie możemy konkurować – zauważył dyrektor. Według niego, bardzo dobry jest wprowadzony przed dwoma laty system, który pozwala, że każda szkoła może zgłosić na start dowolną liczbę zawodników. – Są to przecież zawody szkolne, a dla uczniów udział w nich to duża frajda – dodał.

O tym, że Zjazd Gwiazdzisty jest imprezą dla wszystkich chętnych młodych narciarzy bez względu na markę sprzętu i liczbę godzin spędzonych na treningach, przekonana jest również dyrektorka jabłonkowskiej szkoły. Chociaż jej podopieczni już nieraz sięgali w zawodach po najwyższe laury, uważa, że zwycięzcami są wszyscy uczestnicy Zjazdu.

BEATA SCHÖNWALD

POGODA

czwartek

piątek



dzień: 2 do 6 °C
noc: 4 do 0 °C
wiatr: 8-13 m/s

dzień: 1 do 5 °C
noc: 2 do -2 °C
wiatr: 5-10 m/s

Górale nauczą śpiewać warszawiaków

To największe uliczne jasełka w Europie. Już 6 stycznia warszawski Orszak Trzech Króli przejdzie ulicami Warszawy. Nie zabraknie w nim beskidzkiego akcentu. Do stolicy wybiera się Zespół Regionalny „Istebna”.

W Trójwi 6 stycznia w Trzech Króli po domach chodzą trzej chłopcy przebrani za tradycyjnych monarchów. Śpiewają i recytują

teksty. W Warszawie od kilku lat ulicami przechodzi tradycyjny Orszak Trzech Króli. W zeszłym roku uczestniczył w nim zespół „Istebna”. Nie inaczej będzie i tym razem.

– Śpiewaliśmy z ludźmi, rozdano 20 tys. śpiewników – wspomina Tadeusz Papierzyński, kierownik „Istebnej”. To jedyny górski zespół, jaki pojawił się w orszaku przed rokiem. W zeszłym roku w

przebiegu ulicami stolicy uczestniczyły też beskidzkie owce. W tym roku na wielki marsz wybiera się już sam zespół.

6 stycznia o godzinie 12.00 orszak wyruszy z Placu Zamkowego spod Kolumny Zygmunta. Poprowadzą go Trzej Królowie symbolizujący trzy kontynenty – Europę, Azję i Afrykę. W orszakach króli nie zabraknie różnorodnych zespo-

łów, aktorów przebranych w stosowne stroje oraz zwierząt.

Również w Strumieniu przejdzie orszak Trzech Króli, który będzie dodatkową atrakcją żywej, strumieńskiej szopki. Ksiądz Paweł Hubczak zapowiedział, że do Strumienia specjalnie na ten dzień zostaną sprowadzone trzy wielbłądy ze Szczawnicy w Pieninach.

(www.ox.pl)



Nowy rok w polskiej redakcji TVC

Od kilku już lat w ramach wiadomości regionalnych, nadawanych przez ostrawską redakcję TVC, można w piątki oglądać pięciominutowy program polski, poświęcony najważniejszym wydarzeniom odgrywającym się na Zaolziu. Od samego początku prowadzi go redaktor Renata Bilan (w swoim czasie dziennikarka „Głosu Ludu”). Z początku wspomagała ją dwójka kolegów. Dziś pani Renata prowadzi program sama.

– Komu nie uda się zasiąść w piątek wieczorem, po godz. 18.00, przed telewizorem, może skorzystać z naszych stron internetowych – mówi Renata Bilan. – Jak trafić na nasze strony? Najprościej wpisać do któregoś z internetowych wyszukiwarek hasło: „Wiadomości w języku polskim”, dodać ewentualnie jeszcze słowo „Ostrawa”. Na stronach, które działają od roku, można znaleźć archiwum ze wszystkimi audycjami za ostatni rok – zaprasza do oglądania polska dziennikarka z ostrawskiej telewizji.

Dodaje od razu, że przy przygotowywaniu stron internetowych wspomaga ją, od strony technicznej, pochodzący z Czeskiego Cieszyna Josef Hladký.

Nakręcone przez polską redakcję materiały pojawiają się nie tylko w polskiej piątkowej „pięciominutówce”. – Korzystają z nich czasami także autorzy programu „Rozmówki polsko-czeskie”, które są realizowane przy współpracy ostrawskiej i wrocławskiej telewizji i są nadawane co niedziela w programie TVC 24 – przypomina Renata Bilan.

Dowiadujemy się, że projekt ten



Renata Bilan często bywa gościem także w naszej redakcji.

Fot. MAREK SANTARIUS

powinien zakończyć się w marcu br. – Ale kolejny podobny projekt ponadgraniczny, dofinansowany z pieniędzy Unii Europejskiej, powinien ruszyć w drugiej połowie roku. Poza tym tematy dotyczące polskiej mniejszości, jej życia i kultury, pojawiają się te w programie „Babilon”, który powinno się po polsku nazywać raczej „Babel”, według słynnej biblijnej wieży. Czasami też nasze materiały trafiają do programów poświęconych folklorowi naszego regionu. Nie są natomiast wykorzystywane w głównym bloku wiadomości, bo raczej nie są aż tak ważne dla widza z całego kraju – mówi Renata Bilan.

A co obejrzymy w jutrzejszym magazynie? – Na pewno sporo miejsca poświęcimy planom zaolziańskich organizacji na rok 2012: Kongresu Polaków, PZKO oraz szkolnictwu. Będzie też materiał o pierwszej zaolziańskiej edycji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zainicjowanej przez redakcję „Głosu Ludu”... No i bieżące informacje, na przykład o koncercie świątecznym Gimnazjum Polskiego w Czeskim Cieszynie – dodała Renata Bilan. (kor)

Najpiękniejsze choinki w kraju



Bogumińskie choinki – bliźniaczki „zarobiły” na ozdoby dla nowej „kolezanki”.

Fot. ARC

Najpiękniejszą choinkę bożonarodzeniową ma Bogumín. Tak przynajmniej uważają uczestnicy ogólnopolskiej ankiety, którzy oceniali choinki w 85 gminach i 86 miastach Republiki Czeskiej. Bogumín reprezentowały dwa drzewa – bliźniaki, stojące na Rynku T. G. Masaryka. Bogumín zwyciężył w kategorii miast, zdobywając 2 351 głosów. Zaciętą bitwę stoczył z miastem Jindřichův Hradec, którego choinka zdobyła poparcie 2 201 uczestników i zajęła drugą lokatę. Co ciekawe – ostatnie miejsce – i tylko jeden głos – otrzymała Praga. Z miast naszego regionu wzięły ponadto udział w konkursie: Karwina (6. miejsce), Czeski Cieszyn (15.), Hawierzów (22.) i Ostrawa (59.). W kategorii gmin zgłosiły się Cierlicko (25.) i Błędowice Górne (41.).

Nagrodą za zwycięstwo było 30 tys. koron. – Bogumín zamierza przeznaczyć tę kwotę na zakup ozdób na choinkę dla Nowej Wsi, która jest ostatnią dzielnicą miasta, gdzie nie ma tego symbolu świąt – powiedziała rzeczniczka miasta, Lucie Balcarová. (dc)

»WOLNI« TRZEJ KRÓLOWIE

Jutro ponownie zapanuje w Polsce świąteczny nastrój. 6 stycznia, czyli Święto Trzech Króli, jest dniem wolnym od pracy. Zamknięte będą sklepy, szkoły i zakłady pracy, a autobusy i pociągi będą kursować według świątecznych rozkładów jazdy.

Kościelne święto Objawienia Pańskiego, czyli popularnie Trzech Króli, wprowadził Sejm do kalendarza wolnych dni od pracy we wrześniu 2010 roku. Odtąd Polakom przysługuje w ciągu roku 13 dni wolnych od pracy, najwięcej wśród krajów europejskich. Mało tego, jeżeli święto wypadnie w niedzielę, Polacy mogą sobie wziąć dodatkowy wolny dzień w ciągu tygodnia. Dla porównania, w RC mamy 12 świąt, a przypadające na niedzielę święta nie upoważniają nas do korzystania z dodatkowych wolnych dni roboczych. (sch)

Dotacja na piec – zobowiązanie na 15 lat

Kto przysięga się do wymiany starego kotła na paliwo stałe na kocioł nowy, powinien zastanowić się nad kupnem ekologicznego urządzenia, produkującego dużo mniej emisji niż kotły klasyczne. Jeszcze w tym kwartale ogłoszony zostanie termin, w którym można będzie składać wnioski o wsparcie z programu dotacyjnego, które wspólnie ogłosiły ministerstwo środowiska naturalnego i województwo morawsko-śląskie. Maksymalna wysokość dotacji, która przeznaczona jest dla właścicieli domów rodzinnych (rozumiane są przez to nieruchomości składające się najwyżej z trzech samodzielnych mieszkań) będzie wynosiła 60 tys. koron.

Minister Tomáš Chalupa, który o przygotowaniach programu mówił już jesienią, podczas spotkania wyjazdowego ministerialnej grupy roboczej w Hawierzowie, podkreślał, że dotacja powinna pokryć różnicę pomiędzy zakupem zwykłego kotła z kategorii najtańszych produktów na rynku a ceną pieca z automatycznym systemem podawania paliwa, spełniającego kryteria tak zwanej trzeciej klasy emisyjnej. W praktyce nie zawsze uda się całą różnicę pokryć z dotacji. – Zwykły kocioł można kupić już za 8 – 10 tys. koron. Nowoczesny kocioł automatyczny kosztuje, wraz z instalacją, ok. 80 – 100 tys. koron – powiedział naszej gazecie Petr Lysek, peñnomocnik

orłowskiej firmy oferującej urządzenia grzewcze. – Dzięki automatycznemu podajnikowi zmniejsza się zużycie paliwa, a największą zaletą tych urządzeń jest ogromny komfort obsługi i bardzo niskie emisje, dzięki czemu właściciele domów chronią również elewacje własnych domów przed zabrudzeniem – dodał.

Regulamin programu przewiduje cały szereg warunków. W sytuacji, kiedy właściciel nieruchomości nie będzie w stanie ich spełnić, musi się liczyć z koniecznością zwrotu przyznanej dotacji. Przede wszystkim kocioł, na zakup którego otrzyma dotację, musi eksploatować przez najbliższych 15 lat. W przypadku, gdy będzie chciał lub musiał wy-

mienić go za nowy, zobowiązany jest kupić – już bez dotacji – urządzenie o takich samych lub lepszych parametrach ekologicznych. Tę ewentualność trzeba brać pod uwagę, ponieważ – jak powiedział Lysek – żywotność kotłów automatycznych wynosi z reguły 10-15 lat. – W dodatku wyposażone są w silnik elektryczny i elektroniczne sterowanie, dlatego w okresie ich eksploatacji trzeba się też liczyć z wydatkami na wymianę części – dodał.

W przypadku, gdy właściciel kotła przed upływem 15 lat sprzeda lub podaruje dom innej osobie, musi z nowym właścicielem zawrzeć umowę, w której ten zobowiąże się do respektowania warunków dotacji. To

samo będzie dotyczyło dziedziców w przypadku, gdy właściciel umrze. Przez cały 15-letni okres właściciel nieruchomości będzie musiał umożliwić odpowiednim organom kontrolę eksploatacji pieca.

Dokładne warunki programu można przeczytać na stronie internetowej Urzędu Wojewódzkiego, który będzie też przyjmował wnioski. – Dokładny termin ogłoszenia naboru nie jest jeszcze znany, prawdopodobnie będzie to w lutym – powiedziała Simona Šebestová, pracownica UW odpowiedzialna za administrację programu. Dotacje będą przyznawane w tej kolejności, w jakiej napłyną wnioski – oczywiście kompletne i prawidłowo wypełnione. (dc)

MAREK MOKROWIECKI SPECJALNIE DLA »GŁOSU LUDU«

Noworoczne pozdrowienia z Płocka

Marek Mokrowiecki jest dziś dyrektorem Teatru Dramatycznego im. Jerzego Szaniawskiego w Płocku. Zadebiutował jednak w Scenie Polskiej Teatru Cieszyńskiego, przez jakiś czas był też związany z Teatrem Lalek „Bajka”, dziś trzecią sceną TC. Z obecnym dyrektorem czeskokocieszyńskiego teatru, Karolem Suszką, prowadził kursy reżysera i aktora w Koszarzyskach -Pasiczkach, zakładał sławny w swoim czasie Teatrzyk ZG. Do dziś nie zapomina, przyjeżdża na kursy teatralno-filmowe do Koszarzysk, reżyseruje spektakle w „Bajce” lub Scenie Polskiej...



Fot. JACEK SIKORA

Marek Mokrowiecki (z lewej) ze swoim przyjacielem, Karolem Suszką, podczas warsztatów teatralnych w Koszarzyskach.

Czego życzyłbyś sobie w nowym roku 2012?

Na pewno zdrowia, a przede wszystkim wytrwałości niesłychanej. I tego, żeby lato było latem, a

zima zimą. Bo za oknami wygląda to fatalnie. A tu chciałoby się człowiekowi zimą pojeździć na nartach, a latem popływać. Poza tym marzy mi się, żeby ludzie byli miłsi dla siebie. A już takie życzenie, żeby politycy byli mądrzejsi, to po prostu boję się wypowiedzieć głośno, bo to się chyba nie spełni.

Chętnie też wpadłbym jak najwcześniej na Zaolzie, na teren, który tak bardzo pokochałem. Niestety, chyba nie będzie to tak prędko. Karol Suszka, dyrektor Teatru Cieszyńskiego, mój wielki przyjaciel, mówił mi wprawdzie, że bym wpadł najpóźniej wiosną, ale wszystko wskazuje na to, że będę musiał z wizyty nad Olzą zrezygnować. Z powodu nawału pracy w teatrze w Płocku. Może uda mi się jednak zawitać latem

przynajmniej na „Pasiczki”, z którymi jestem tak mocno związany. To dla mnie magiczne miejsce, w którym spędziłem sporo miesięcy swojego życia. Z dużą rozkoszą przyjadę, by spotkać się z ludźmi, z którymi tworzyliśmy wspaniałe teatry w latach 70., 80. ubiegłego wieku... A przy okazji chętnie bym wtedy wpadł także na Gorolski Święto, bez którego nie potrafię sobie wyobrazić Zaolzia.

A zdradzę, że teraz wracam ze Szczyrku, jedziemy do Płocka. Tym razem nie udało mi się wpaść na czeską stronę Śląska Cieszyńskiego, ale obiecuję, że będę w tym roku. Na razie pozdrawiam całe moje ukochane Zaolzie i życzę wszystkim Czytelnikom „Głosu Ludu” pięknego roku 2012. (kor)

We wtorek zmarł Josef Škvorecký

To już za ostatnie pół roku czwarty zgon czeskiego pisarza, związanego z opozycją demokratyczną. W ostatnim czasie odeszli do wieczności Jiří Gruša i Ivan Martin Jirous, a tuż przed świętami żegnaliśmy byłego prezydenta Czechosłowacji i Republiki Czeskiej, Václava Havla. We wtorek dotarła do nas kolejna smutna wiadomość – w wieku 87 lat zmarł w Kanadzie Josef Škvorecký, jeden z najwybitniejszych i najważniejszych współczesnych pisarzy czeskich, znany tłumacz literatury amerykańskiej i twórca legendarnego emigracyjnego wydawnictwa „68 Publishers”. Dwa lata temu został laureatem Nagrody Literackiej Europy Środkowej „Angelus”.

To właśnie dzięki działalności oficyny wydawniczej Škvoreckiego i jego żony, Zdeny Salivarovej, mogliśmy przed Rewolucją Aksamitną poznać dzieła zakazanych w Czechach autorów, m.in. Václava Havla, Milana Kundery, Ludvika Vaculíka, czy samych właścicieli wydawnictwa.

Josef Škvorecký z wykształcenia był anglistą, na Uniwersytecie Karola w Pradze uzyskał także tytuł doktora filozofii. Jako pisarz debiutował w 1958 roku, publikując „Tchórzy” („Zbábělci”). Powieść bardzo krytyczną wobec zachowań Czechów pod koniec II wojny światowej. Książka wywołała polityczny skandal. Komunistyczne władze Czechosłowacji wycofały ją z księgarń, a autor stracił pracę zastępcy redaktora naczelnego w piśmie „Světová literatura”.



Fot. ARC

Josef Škvorecký

Na początku lat 60. Škvorecký – korzystając z liberalizacji życia kulturalnego w Czechosłowacji – postanowił zostać zawodowym pisarzem. W tym czasie napisał kilka powieści. Część z nich na swoje pierwsze czeskie wydanie – z powodu cenzury – musiała czekać kilkadziesiąt lat. Inne opublikował pod różnymi pseudonimami. Najgłośniejsze jego dzieła to – oprócz „Tchórzy” – „Batalion czołgów”, „Mirakl”, „Fajny sezon” i „Przypadki inżyniera ludzkich dusz”, które łączy postać głównego bohatera, posiadającego wiele cech samego autora, Danny'ego Smiřického. Znane są też jego eseje, reportaże, poezje, trylogia kryminalna o poruczniku Borówce.

Po stłumieniu Praskiej Wiosny przez wojska Układu Warszawskiego w 1968 roku Škvorecký wraz z żoną zdecydował się opuścić Czechosłowację. Po krótkim pobycie w USA, osiadł w Kanadzie. Uniwersytet w Toronto zaferował mu etat wykładowcy, w 1971 r. pisarz założył też emigracyjne wydawnictwo „68 Publishers”. Oficyna wydawała zarówno teksty czeskie, jak i angielskie tłumaczenia współczesnej literatury czeskiej. Jej nakładem ukazały się zakazane w Czechosłowacji dzieła Škvoreckiego, po raz pierwszy po czesku wydana została „Niezdolność lekkość bytu” Kundery, pojawiały się powieści Bohumila Hrabala, poezje czeskiego laureata literackiej nagrody Nobla, Jaroslava Seiferta, piosenki barda czeskosłowackiej opozycji, Karla Kryla.

Opr. (kor)

Kolejne gwiazdy Colours of Ostrava

Zaplanowana na lipiec przyszłego roku jedenasta edycja festiwalu muzycznego Colours of Ostrava (12-15 lipca 2012) nabiera barokowych, apetycznych kształtów. Jak już informowaliśmy na naszych stronach internetowych (www.glosludu.cz) główną gwiazdą tegorocznego festiwalu będzie fenomenalna wokalistka i kompozytorka Björk. Artystka z Islandii zaprezentuje w Ostrawie całą swoją najnowszą płytę studyjną „Biophilia”, najbardziej wszechstronny projekt w karierze Björk.

Na to niezwykle multimedialne przedsięwzięcie składają się album studyjny, aplikacje na urządzenia przenośne, nowa strona internetowa, występy oraz warsztaty edukacyjne. – Marzenia się spełniają. Warto było uzbroić się w cierpliwość – powiedziała nam Zlata Holušová, dyrektor festiwalu Colours of Ostrava, którego przyszłoroczna edycja przenosi się z centrum miasta do przemysłowej dzielnicy Dolnych Witkowic. – Bez tej przeprowadzki nie moglibyśmy zaprosić takiej artystki, jak

Björk. Jej wymagania dotyczące zaplecza i nagłośnienia koncertu są na wysokim poziomie. A ta muzyka pasuje jak ulał właśnie do zabytkowego, industrialnego rezerwatu Dolnych Witkowic – podkreśliła Holušová. Według wstępnych ustaleń, Björk powinna wystąpić w pierwszym dniu festiwalu, w czwartek 12 lipca.

Udział w festiwalu Colours of

Ostrava potwierdzili też artyści z innych półek stylistycznych. Najświeższym nabytkiem festiwalu został libanoński trębacz jazzowy Ibrahim Maalouf, znany ze współpracy z takimi sławami, jak Sting, Erik Truffaz czy Elvis Costello. Na swoich płytach artysta łączy jazz z hip hopem, rockiem, a nawet metalem. Na spełnionej liście



Björk lubi szokować na scenie.



Ibrahim Maalouf - jazzowa gwiazda festiwalu.

zyczeń znalazły się też grupy Kronos Quartet i The Flaming Lips. Amerykański kwartet smyczkowy Kronos Quartet wystąpi na Colours wraz z fińskim akordeonistą Kimmo Pohjonenem, który w Ostrawie dał już koncert dwa lata temu w ramach swojego rockowego projektu KTU. Do gwiazd jedenastej edycji

należy też bez wątpienia alternatywny rockowy zespół The Flaming Lips, słynący z długich, często kilkunastominutowych kompozycji. Amerykanie w 2009 roku odważyli się nawet na przeróbkę legendarnego albumu „The Dark Side of the Moon” brytyjskiej formacji Pink Floyd. (jb)

Z TADEUSZEM FILIPCZYKIEM NIE TYLKO O GOROLSKICH JUBILEUSZACH

Noworoczne refleksje przy świętecznej »łostrewce«

Chociaż Święta Bożego Narodzenia już się skończyły, mamy Nowy Rok, w większości zaolziańskich domów stoi jeszcze choinka. W niektórych rodzinach jest zwyczaj rozbierania choinki w święto Trzech Króli. Ale stało się zwyczajem, że drzewko przypomina czas świąteczny aż do święta Matki Boskiej Gromnicznej. Ale kiedy należałoby rozebrać świąteczną „łostrewkę”, która w tym roku zastąpiła choinkę w domu znanego gwędziarza ludowego, Tadeusza Filipczyka z Nawisia?

No właśnie – co z tą „łostrewką świąteczną”?

Myślę, że moja „łostrewka”, czyli przystrojony świątecznie stojak ułatwiający góralom układanie kopek siana i jego suszenie, zwany na zaolziańskich dołach „łostropcem”, mogłaby stać w naszym domu nawet przez cały rok. Bo właściwie Święta Bożego Narodzenia to święta umowne. Nikt nie jest w stanie powiedzieć dokładnie, kiedy Chrystus się urodził. Zresztą data ta wiąże się z dawnymi pogańskimi, słowiańskimi „godami”. Później związane te „gody” z obrzędkiem chrześcijańskim. I jeżeli już świętujemy narodzenie Chrystusa, Mesjasza, dlaczego musimy stawiać w domu choinkę? W ostatnich czasach nawet sztuczna? Bo przecież Boże Narodzenie to przede wszystkim radość z tego powodu, że światłość zwycięża nad siłami ciemności, że zaczyna przybywać dnia. „Na Boże Narodzenie o kurze stómpiyńi”, „Na Nowy Rok o zajńczy skok”, mówili nasi przodkowie.

A co do mojej „łostrewki”: poeta Władek Młynek napisał kiedyś, że „straszno robota je, nim się siano dostanie do chałupy”. Że „ty łostrewki sóm strasznie nienazrane”. A dzisiaj już mało kto kosi, niewielu ludzi „stawio siano do łostrewkę”. Ale uważam, że jak im dokuczy, znowu będą troszczyć się o siano na zimę. Dlatego też bardzo się ucieszyłem, kiedy na kościelne dożynki w Nawisiu mój kolega Adam Niedoba wystrugał właśnie taką stylizowaną „łostrewkę”. Od razu powiedziałem: muszę ją mieć. A przed świętami postanowiłem ją ubrać niczym choinkę, jako symbol góralczyzny. I wszystkim, którzy tu do mnie w czas świąteczny zawitali: Trzem Królom, kapeli „Nowina, Karolowi Tacinie, bardzo się to świąteczne drzewko podoba... Bo to nie sztuczna choinka. Jak mówili starzy górale: drzewo, nawet ścięte, żyje... Ma swoją duszę...

Pod „łostrewką” widzę szopkę. Czyba autorstwa Pawła Kufy z Mostów koło Jabłonkowa...

Ta, to „bytlymek” Pawła Kufy. Jeden z jego najpiękniejszych. Bez pięknej szopki nie ma Świąt Bożego Narodzenia.

Rozmawiamy już w nowym roku. Jaki będzie ten rok 2012 dla ciebie i twoich kolegów z Nawisia i Jabłonkowa, z chóru „Gorol”?

Wszyscy widzimy, że ten rok nie będzie łatwy. Wszyscy straszą nas kryzysem. Pomimo to ja osobiście tego roku się nie boję. Uważam, że mamy swój rozum i uda nam



Tadeusz Filipczyk ze swoją świąteczną „łostrewką” i szopką autorstwa Pawła Kufy z Mostów koło Jabłonkowa.

się jakoś ten rok 2012 przeżyć w spokoju. Jednego tylko się boję: odradzającego się w Republice Czeskiej faszyzmu. Jeżeli my, jako mniejszość narodowa, nie będziemy z faszyzmem walczyć, może być z nami, Polakami, krucho.

Jeśli zaś chodzi o nasze, góralskie sprawy, będzie to rok bardzo pracowity. Będzie przebiegał przede wszystkim pod znakiem dwóch bardzo ważnych jubileuszy. 65-lecia: Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Miejskowego Koła PZKO w Jabłonkowie, a także Gorolskiego Święta oraz chóru „Gorol”. Zobaczmy, jak uda nam się zorganizować wszystkie uroczystości rocznicowe. Ale jestem optymistą. W całej naszej zaolziańskiej historii nie w takich opałach byliśmy, nie w takich kryzysach, a jubileusze zawsze były udane...

A jak będzie wyglądać jubileusz 65-lecia chóru „Gorol”? Będzie połączony z „urodzinami” Gorolskiego Święta?

Chyba nie. Wczoraj zastanawialiśmy się na zebraniu zarządu chóru, czy zorganizować uroczystości jubileuszowe na wiosnę, czy jesienią. Ja osobiście chciałbym odrzucić jesienny termin, bo jesienią imprez na Zaolziu jest za dużo. Czyli bardziej realny jest termin wiosenny, na pewno przed Gorolskim Świętem. Ale jak będzie, nie wiemy na razie. Bo też doszło u nas do pewnych zmian. Nasza dyrygent, pani Katarzyna Siwiec-Kantor, jest obecnie w stanie błogosławionym. Zastępuje ją profesor Alojzy Suchanek. Prowadzi on próby trochę inaczej, ale wszystko gra.

Obecnie mamy już za sobą dwa koncerty świąteczne, trzeci mamy w najbliższy piątek, w kościele

parafialnym pw. Bożego Ciała. Zaśpiewamy wspólnie z kapelą ludową „Lipka”. Poza tym pod koniec stycznia wyjeżdżamy na festiwal kołód do polskiego Wiśniewa, niedaleko Siedlec. No a potem już musimy się zabrać za przygotowywanie jubileuszy Gorolskiego Święta i naszego chóru. O tym ostatnim na pewno poinformujemy z dostatecznym wyprzedzeniem w „Głosie Ludu”.

Chór „Gorol” zawsze będzie się kojarzył z Gorolskim Świętem, z Jurą spod Grónia...

Oczywiście. Zawsze w niedzielę jesteśmy główną gwiazdą tej imprezy, jego góralskiej części, zawsze otwieramy z zaprzyjaźnionymi zespołami: mostecką „Przełęczą” i nawiejską „Melodią” niedzielny program. W tym roku, podczas półokrągłego jubileuszu

tej najbardziej popularnej na Zaolziu imprezy folklorystycznej, chcemy jednak przedstawić aż dwa główne bloki programowe: góralski i dołański. Wiadomo, jest nas coraz mniej, ubywa zespołów. Poza tym będzie – jakże inaczej – zespół „Śląsk”, no i jakiś świetny zespół słowacki, może „Lučnica”. No a prawdziwą bombą powinien być punkt programu, w którym chcielibyśmy zaprosić na scenę Lasku Miejskiego wszystkie obecne na „Gorolu” kapele góralskie. Niech zagrają i zaśpiewają z połączonymi chórmi, a także z całą publicznością.

Z Gorolskim Świętem był zawsze związany też Władysław Młynek, znany jako Hadam z Drugi Jizby. Przed rokiem mówiłeś, że z kolegami z nawiejskiego Klubu Seniora zamierzacie wydać dzieła zebrane tego zaolziańskiego poety i działacza, byłego prezesa Zarządu Głównego PZKO.

Niestety, nie udało nam się na razie zrealizować tych planów. Nie uświadomiliśmy sobie, że nasze plany mogą się rozbić o sprawy związane z prawami autorskimi. Musimy uzyskać zgodę wszystkich potomków, spadkobierców. Ale nie składamy broni, uważam, że w końcu wszystkie wiersze i gawędy Władka Młynka trafią na półki księgarskie. Czy to jednak będzie w tym roku, czy za dwa, trzy lata, w tej chwili nie mogę powiedzieć...

A tak samo chcielibyśmy wydać wiersze innych naszych przyjaciół: Jana Pyszki z Nawisia-Potoków czy Wilhelma Przeczka. Bo trzeba jedno powiedzieć: młodzież już nie interesuje się utworami tych poetów, nie pamięta. Jeżeli tych planów nie zrealizuje, nie sfinalizuje nasza generacja, to wątpię, czy uda się te rzeczy wydać... Musimy działać.

A tak pod koniec naszej rozmowy, pozwolisz, że jeszcze złożę życzenia czytelnikom „Głosu Ludu”, gwarą, po gorolsku: „Do Nowego Roku wieszujmy wszystkim, kierzi się na świat dziwajóm ni kieszynióm, ale sercym, kierzi w sercu noszóm słoneczko, życzymy 366 udanych dni. A gorolskim zwyczajem wieszujmy: Aby wóm Pón Bóg doł zdrowiu, Matka Bosko piniyndzy. Aby my dłogo żyli, dobrze się mieli, aby my chałupke mieli bez żodnego dłogu, przed chałupkóm dwa ule z pszczołami, a za chałupkóm chlywek na koze. Bo to w tym kryzysie, kiery przidzie, sie nóm to strasznie może przidać”...

Rozmawiał:
JACEK SIKORA

GŁOSIK

Noworoczne postanowienia Głosika i Ludmiłki

Ludmiłka przywitała nowy rok pełną zapału i nowych postanowień. – Rok 2012 będzie zupełnie inny od poprzedniego. O wiele lepszy! – zakomunikowała tuż po sylwestrowej północy. Głosikowi chciało się już spać, więc nie bardzo miał ochotę słuchać jej noworocznych planów, za to Ludmiłkę energia wprost rozsadzała. – Nauczę się uprawiać kilka nowych sportów – grać w tenisa, jeździć na nartach, snowboardzie i rolkach. Prócz tego zacznę się uczyć dwóch języków – angielskiego i hiszpańskiego. Angielski jest dziś koniecznością, a hiszpański tak pięknie brzmi...

– To już, mam nadzieję, wszystko – przerwał jej Głosik.

– A właśnie, że nie! Codziennie będę bardzo dokładnie sprzątała swój pokój – odkurzała, ścierała kurz,



Fot. DANUTA CHLUP

Czego wy chcecie się nauczyć nowego w rozpoczynającym się roku? Jazdy na nartach, gry w tenisa, a może czegoś zupełnie innego? Napiszcie o tym do nas!

porządkowała rzeczy na biurku. A co ty, Głosiku, czy też masz jakieś noworoczne postanowienia?

– Tak – kiwnął głową skrzat. – Mam dwa: też będę regularnie sprzątał, z tą różnicą, że nie codziennie, lecz raz w tygodniu. I też się wezmę za jazdę na nartach.

– I to wszystko?!

– No tak – odpowiedział spokojnie Głosik. – I wiesz, co, Ludmiłko? Jestem przekonany, że dotrzymam te swoje postanowienia – w odróżnieniu od ciebie. Masz ich tak dużo, że nie dasz rady wszystkim zająć się porządnie i obawiam się, że nici będą z twoich planów.

Ludmiłka już chciała się obrazić, lecz w końcu pomyślała, że Głosik pewnie ma rację. Postanowiła, że rano, z czystą głową, raz jeszcze przemyśli swe postanowienia. Ale na głos tego nie powiedziała, bo Ludmiłka bardzo nie lubi przyznawać racji Głosikowi. (dc)

Balują również przedszkolaki

W numerze sylwestrowym naszej gazety zamieściliśmy przegląd bałi dla dorosłych. Ale przecież okres karnawałowy lubią również dzieci, nawet te najmłodsze. W kilku polskich przedszkolach spytaliśmy panie nauczycielki, jak będą wyglądały ich tegoroczne baliki.

KARWINA-FRYSZTAT

Balik karwińskiego przedszkola wraca po latach do Domu Przyjaźni. Odbędzie się w niedzielę 29 stycznia. Na baliku zostanie powtórzony program „Jak hawiryz Maśłok kramarzył z Pusteckim”, który dzieci przedstawiły jesienią ub. roku na uroczystej akademii z okazji Roku Gustawa Morcinka. – Ten program poszerzymy o część przygotowaną z maluchami i zadedykujemy go babciom i dziadkom z okazji ich świąt – powiedziała nam pani kierowniczka Elżbieta Gałuszka. W drugiej części imprezy odbędzie się parada masek

oraz zabawy przygotowane przez rodziców.

SUCHA GÓRNA

Górnosuskie przedszkolaki będą balowały już w przyszłą niedzielę – 15 stycznia. Ich balik odbędzie się w wyremontowanym Domu Robotniczym, z udziałem rodziców, dziadków i innych krewnych. – W tym roku tematem będą tańce Unii Europejskiej, czyli poszczególnych krajów Europy. Po programie dzieci przebiorą się do masek i będą się bawiły razem z panią wodzirej – poinformowała nas pani nauczycielka Danuta Mikula. Jak co roku odbędzie się loteria, w której niespodzianką – zabawkę wygrywa każde dziecko.

TRZYNIEC-OLDRZYCHOWICE

W przedszkolu „Pogoda” panuje zwyczaj, że co drugi rok odbywa się balik z rodzicami, a co drugi rok mniejszy

balik, w przedszkolu. Tak właśnie będzie w tym roku. Jeden dzień przedszkolny przeznaczony zostanie na zabawę karnawałową. Panie z dziećmi udekorują salę, dzieci przyniosą do przedszkola stroje i przez cały dzień będą tańczyły i bawiły się. A w jakie stroje najchętniej przebierają się oldrzychowickie dzieci? – To zależy od tego, jakie bajki są akurat popularne – zdradziła nam pani nauczycielka Gabriela Polak.

JABŁONKÓW

Również w Jabłonkowie dzieci będą bawiły się w przedszkolu, bez rodziców. Pani dyrektorka Zofia Sikora przeznaczyła na karnawał piątek 20 stycznia. – Będziemy balowali od samego rana do późnego popołudnia. Dzieci zaraz rano w szatni przebiorą się do masek – zdradziła nam. Będą tańce ludowe, współzawodnictwa, jedna sala będzie przeznaczona na dyskotekę z kolorową muzyką. Każda maska zostanie nagrodzona medalem i słodyczkami.

MILIKÓW

W tej podgórskiej miejscowości bawią się na baliku razem dzieci z przedszkola i szkoły. Zresztą nie tylko dzieci, bo do Domu PZKO przychodzą rodzice, babcie, dziadkowie, ciocie i wujkowie. W tym roku balik odbędzie się w niedzielę 5 lutego. Pani Krystyna Sikora powiedziała nam, że będzie program kulturalny, korowód masek, tańce, zabawy i współzawodnictwa dla poszczególnych klas i grup. Za każde współzawodnictwo i za każdą maskę przewidziane są nagrody. A co najczęściej tańczą dzieci w Milikowie? – Tańce ludowe – odpowiedziała pani Krystyna. (dc)



Fot. ARC

Tematem zeszłorocznego baliku przedszkola w Karwinie-Frysztacie była „Królowa Śniegu”.

WITAMY

Emma Alter urodziła się 3 grudnia 2010 roku w Karwinie. Ważyła 3 050 g i mierzyła 48 cm. Jej rodzice to Alicja (z domu Herman, pochodząca z Karwiny) i Patrik Alter z Orłowej. Emma ma już starszego braciszka Samuela.

Emma (lub Ema) to imię pochodzenia niemieckiego, które powstało z imienia Erma, będącego skrótem od Ermenehild lub Ermentrud. Może też być skróconą formą Emilii. Imię Ema nosiła znana czeska śpiewaczka operowa Ema Destinová.

Emma (Ema) obchodzi imieniny 8 kwietnia. (dc)

UWAGA RODZICE! Zachęcamy do nadsyłania zdjęć Waszych pociech, które przysły na świat w ostatnich miesiącach. Oprócz zdjęć prosimy o informacje na temat imion i nazwisk rodziców, daty i miejsca urodzenia dziecka, prosimy podać także jego wagę urodzeniową i wzrost, ewentualnie dane na temat rodzeństwa. Interesuje nas też, w jaki



Fot. ARC

sposób wybieraliście imię dla dziecka. Zdjęcia prosimy przysyłać na adres: danuta.chlup@glosludu.cz lub klasyczną pocztą na adres Redakcji.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

»Dziewczynka z zapalkami«



Fot. ARC

Główna bohaterka baśni „Dziewczynka z zapalkami”.

Kochany Głosiku i Ludmiłko! Chcemy podzielić się z Wami wrażeniami, jakie dostarczyli nam w okresie przedświątecznym dzieci z przedszkola i uczniowie polskiej szkoły w Koszarzyskach. W piątek 16 grudnia w przepelnionej sali gimnastycznej szkoły przedszkolaki wystąpiły razem z panią wychowawczynią Ewą Nemeć. Nastrojowe wierszyki i piosenki z tematyką bożonarodzeniową przeplatane były tańcem i ubieraniem choinki.

Uczniowie szkoły wystawili spektakl „Dziewczynka z zapalkami” J. Ch. Andersena. Wyreżyserowały go nauczycielki Maryla Kajfosz i Dorota Koch. Był to prawdziwy musical. Pięknie zaśpiewane teksty wyciskały

też z oczu niejednego rodzica czy też babcia lub dziadka. Byłyśmy i nadal jesteśmy pod wrażeniem, że można zrobić takie cuda z niewielką liczbą dzieci. Ale to nie wszystko. Na zakończenie chór rodziców i nauczycieli dał piękny koncert kołęd. Brawo Koszarzyska! Jesteście wspaniali!

Zauroczone babcie



Fot. ARC

Te oto piękne życzenia noworoczne przysłały do redakcji dzieci i panie nauczycielki z przedszkola „Pogoda” w Trzyniecu-Oldrzychowicach. Dziękujemy i życzymy wspaniałego, beztrudnego nowego roku – paniom i dzieciom nie tylko z Oldrzychowic!

ZYCZENIA

Matka - to słońce w domu.

W dniu 6 stycznia 2012 roku obchodzi przepiękny jubileusz życiowy

pani WANDA PRYMUS

z domu Michałek z Karwiny. Z tej okazji dużo zdrowia, szczęścia i pomyślności wraz z podziękowaniami za miłość, trud i poświęcenie Kochanej Jubilatce składają córki Hania i Jadzia z mężami, synowie Stanisław i Bohdan z żonami, siostra Stefania i zięć Geniek. Do życzeń dołącza się siedmioro wnucząt, jedenaścioro prawnucząt i reszta licznej rodziny. RK-001



Dnia 5 stycznia obchodzi 80. urodziny

pan FRANCISZEK FILIPEK

pochodzący z Wędryni, zamieszkały w Piotrowicach. Z okazji pięknego jubileuszu dużo zdrowia i wszystkiego najlepszego życzy córka z rodziną. RK-004



Dnia 6. 1. 2 012 obchodzi 50. urodziny

pan TADEUSZ KAŁUŻA

Z tej okazji serdeczne życzenia zdrowia, szczęścia, pomyślności, dużo radości i błogosławieństwa Bożego składają synowie Tomáš i Lukáš oraz żona Yvetta. RK-256



WSPOMNIENIA

Dzisiaj, 5. 1. 2012, obchodziłyby swoje 90. urodziny nasza Kochana

śp. Wanda CIENCIAŁOWA

z Hawierzowa. O chwilę wspomnień prosi córka Halina z rodziną. AD-146

*Już mnie troski opuściły,
nic nie niepokoi...*

Właśnie dziś mija dziesięć lat od dnia, gdy nagle odszedł od nas do niebiańskich gróni nasz Kochany

śp. WŁADYSŁAW KLUZ

z Gródka. Wszystkim, którzy zachowali Go w sercu i w pamięci, dziękujemy za chwilę zadumy, modlitwę oraz wspomnienie. Żona, siostra z rodziną i teściowie. GL-799



Dnia 5 stycznia 2012 obchodziłyby 90. urodziny

śp. ANNA ŁUKOSZOWA

z Karwiny. Jej szlachetne serce umilkło na zawsze 15 grudnia 1987 roku. O modlitwę i chwilę cichych wspomnień proszą najbliżsi. RK-258



CO W KINACH

KARWINA - Centrum: Szybcy i wściekli (5, 6, godz. 17.45); Hanna (5, 6, godz. 20.00); Kung fu panda 2 (6, godz. 15.30); **TRZYNIEC - Kosmos:** Inbetweeners movie (5, 6, godz. 17.30); Najczarniejsza godzina (5, 6, godz. 20.00); Rekiny (6, godz. 15.00); **CZ. CIESZYN - Central:** O północy w Paryżu (5, godz. 19.00); Wyścig z czasem (6, godz. 17.00); Larry Crowne - uśmiech losu (6, godz. 19.00); **CIESZYN - Piast:** Kot w butach (5, 6, godz. 14.00, 16.00, 18.00, 20.00);

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ĆT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: Ostrawa 107,3 MHz i Trzyniec 105,3 MHz; po-pt: godz. 19.00, nie: godz. 18.30.

CO W TERENIE

BŁĘDOWICE - Klub Seniora MK PZKO zaprasza na spotkanie 9. 1. o godz. 15.00 do Domu PZKO. **CZ. CIESZYN** - Grupa Modlitewna bł. Jana Pawła II zaprasza wszystkich członków i sympatyków

na „Spotkanie opłatkowe”, które odbędzie się w Cz. Cieszynie w parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, w sobotę 7 stycznia o godz. 18.00 w salce parafialnej.

GRÓDEK - MK PZKO i Urząd Gminy zapraszają do udziału w noworocznym turnieju w tenisie stołowym o puchar przechodni i ceny. Turniej dla dzieci i studentów szkół średnich odbędzie się w sobotę 7. 1. w sali restauracji „U Burego”; dla dorosłych w niedzielę 8. 1. Prezentacja w godz. 8-8.30. Ceny i bufet zapewnione.

KLUB SENIORA „PRZYJAŹŃ” - Zaprasza swoich członków i przyjaciół w poniedziałek 9. 1. o godz. 17.45 na spotkanie w Nowym Roku 2012 do salki PZKO w Karwinie-Nowym Mieście.

MIĘDZYGENERACYJNY UNIWERSYTET REGIONALNY PZKO - Zaprasza na następne spotkanie 5. 1. o godz. 17.00 do auli Polskiego Gimnazjum. Wykładowcą będzie Zygmunt Rakowski a temat „Islandia - wyspa wulkanów, skał i gejzerów”.

OLBRACHCICE - MK PZKO zaprasza w niedzielę 8. 1. o godz.

Dnia 6. 1. 2012 minie 3. rocznica śmierci naszej Kochanej

śp. ZUZANNY ŁYSEK

z Boconowic. O chwilę wspomnień proszą najbliżsi. GL-002

NEKROLOGI

Bóg jest moim pasterzem, nie brak mi niczego. Psalm 23,1

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 31 grudnia 2011 zmarła w wieku 81 lat nasza Kochana Mama, Teściowa, Babcia, Prababcia i Ciocia

śp. WALERIA HRABIEC

zamieszkała w Cierlicku. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w sobotę 7 stycznia 2012 o godz. 11.00 z kościoła rzymskokatolickiego w Cierlicku-Kościelcu na miejscowy cmentarz. Zasmucona rodzina. AD-001

W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 1 stycznia 2012 zmarła w wieku 83 lat nasza Kochana Żona, Mama, Babcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. ANNA NIEMCOWA

emerytowana nauczycielka przedszkola zamieszkała w Stonawie. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie się w czwartek 5. 1. 2012 o godz. 14.00 z kościoła ewangelickiego w Stonawie. Zasmucona rodzina. RK-003

Szczere wyrazy współczucia p. Józefowi Niemcowi i najbliższej rodzinie z powodu zgonu

śp. ANNY NIEMCOWEJ

składa zarząd MK PZKO w Stonawie oraz Chór Mieszany „Stonawa”. RK-006

Składamy serdeczne podziękowania rodzinie, znajomym, sąsiadom i MK PZKO w Łąkach za wyrazy współczucia, kwiaty i udział w ostatnim pożegnaniu naszej Drogiej Zmarłej

śp. ELŻBIETY ŻDZIEBŁOWEJ

Dziękujemy księdzu Stanisławowi Jochymkowi i firmie pogrzebowej Černínová za dostojne przeprowadzenie obrzędu żałobnego. Zasmucona rodzina. RK-005

15.00 na „Kolędowanie” w zabytkowym kościółku pw. św. Apostołów Piotra i Pawła (na cmentarzu). Wystąpią: chór MK PZKO i zespół dziecięcy „Drops”.

▲ Koło Macierzy Szkolnej przy Szkole i Przedszkolu zaprasza na tradycyjny Bal szkolny, który odbę-

dzie się w piątek 13. 1. o godz. 19.00 w Domu Robotniczym w Olbrachcicach. Do tańca gra grupa „Santropex Express”. W programie zespół „Suszanie”. Przeprowadzą biletów w cenie 350 kc (miejscówka, kolacja, los do loterii) w dyrekcji szkoły w Olbrachcicach.

MEZINÁRODNÍ PŘEHLEDKA LIDOVÝCH KAPEL A FOLKLORNÍCH SOUBORŮ
MIĘDZYGENERACYJNY PRZEGLĄD KAPEL LUDOWYCH ORAZ ZESPOŁÓW FOLKLORYSTYCZNYCH

34. ročník 34. edycja

Mezinárodní přehlídka a BAL GOROLSKI - Kulturní dům PZKO Mosty u Jablunkova - od 17:00 hod

Międzynarodowy przegląd oraz BAL GOROLSKI - Dom Kultury PZKO Mosty u Jablunkova - od godz. 17:00

Předprodej vstupenek - GOTIC infocentrum Mosty u Jabl. telef. 558 341 586
Przedprzeład biletów - GOTIC infocentrum Mosty k. Jabl.,

Srděčné zvou folklorní soubor Górole a MK PZKO Mosty u Jablunkova
Serdecznie zapraszają zespół Górole oraz MK PZKO Mosty u Jablunkova

SOBOTA 7 STYCZNIA 2012
XXXIV. BAL GOROLSKI

Partner projektu - Ministerstvo kultury ČR, Višegradský fond
Mediální partner projektu - Třinecký Hutník, týdeník Horizont, Glos Ludu, Gazeta Codzienna PL

NA BÁL VSTUP POUZE V LIDOVÉM KROJI OBOWIĄZKOWO STRÓJ LUDOWY

PIĄTEK 6. 1. 2011 od godz. 18:00 Drzewiönka na Fojsztwiu - WERNISAZ WYSTAWY ORAZ SEMINARIUM
KOBIECE I MĘSKIE NAKRYCIA GŁOWY U GÓRALI ŚLĄSKICH

NIEDZIELA 8. 1. 2011 od godz. 13:00 hotel Grün - „POSIADY PRZY MUZYKACH”

GÓROLE, folklorní soubor
739 98 Mosty u Jablunkova 523

www.balgorolski.eu
info@balgorolski.eu
tel. +420 602749084

SERDECZNIE ZAPRASZA ZESPÓŁ SOUBOR GÓROLE

ORŁOWA-PORĘBA - Zarząd MK PZKO zaprasza w sobotę 7. 1. o godz. 16.00 do świetlicy na spotkanie świąteczno-noworoczne ze wspólnym śpiewaniem kołęd.

UWAGA SENIORZY HPC! - Zebranie kierownictwa HKS „Zaolzie” odbędzie się w środę 11. 1. o godz. 10.00 w siedzibie RN HPC w Cz. Cieszynie.

TRZYNIEC-STARE MIASTO - MK PZKO zaprasza na spotkanie noworoczne w piątek 6. 1. o godz. 16.00 do świetlicy Koła.

PTTS „BŚ” - Zaprasza na wycieczkę na Skalkę, która odbędzie się w sobotę 7. 1. Odjazd pociągu z Cz. Cieszyna o godz. 7.19 do Mostów k. Jablunkowa. Rejestracja w schronisku w godz. 10.00-11.30, tel. 552 321 402, 604 879 793, www.ptts-beskidslaski.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ - meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel.: 0048 605 255 770. GL-999

URLOP

URLOP Z CK A-Z TOUR 2012 - Samolotem z Ostrawy: Grecja, Sycylia, Bułgaria. Autokarem: Chorwacja (Makarska Riwiera); Polska (Bałtyk, Mazury, Zakopane), Włochy (Dolomity), Austria (Alpy - Kraj Salzburg), Węgry - kąpiele (Bükfürdő, Harkány), Trenczińskie Teplice i Dudince, kąpiele Podhajska i Wielki Meder, Wysokie Tatry, Południowe Czechy, Karkonosze, Czeska Szwajcaria, Praga. **Sprzedaz** rozpoczęta, katalog wysłany darmowo. Życzymy wszystkim szczęśliwego nowego roku! CK A-Z TOUR s.r.o., Bystrice, bezpłatna linia 800 944 933, www.ckztour.cz GL-819

KONCERTY

KARWINA-FRYSZTAT - Zapraszamy na Koncert Świąteczny w sobotę 7. 1. o godz. 15.30 do kościoła katolickiego pw. Podwyższenia Krzyża Świętego. W programie w ramach WOSP wystąpi: „Lira” z Karwiny-Darkowa, „Dźwięk” z Karwiny-Raju oraz „Collegium Cantorum”.

WYSTAWY

KONGRES POLAKÓW, Czeski Cieszyn - wystawa pt. „Polacy z Zaolzia w parlamentach Czechosłowacji, Republiki Czeskiej i Polski”. Czynną do 3. 2., w dni powszednie 8-15.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 5. 2. wystawa pt. „Czas Bożego Narodzenia”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie „Musaion”, Robotnicza 14:** stała ekspozycja pt. „Środki płatnicze na Śląsku Cieszyńskim”; do 11. 3. wystawa „Miniona sława broni białej”. Czynną: wt-pt: 9-17, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 4. 3. wystawa pt. „Dotknąć przyrody”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9-13, nie: 13-17.

▲ **MUZEUM TECHNIKI w Pietwałdzie, K muzeu 89:** stała ekspozycja „Czarodziejski świat tramwajów”. Czynną: wt-pt: 8.00-16.30.

EUGENIUSZ DELONG, DYREKTOR GENERALNY HC STALOWNICY TRZYNIEC:

»Pozostał duży niesmak«

Mecz 35. kolejki Tipsport Ekstraligi pomiędzy hokeistami Trzyńca a Pilzna zakończony został walkowerem dla drużyny z zachodnich Czech. Trzyńczanie, którzy w ubiegły piątek wygrali w Werk Arenie 3:0, wystawili do meczu niezgodnie z przepisami obrońcę Filipa Pavlika. Młody hokeista z kadry juniorów zaliczył drugi mecz bez płatnego kontraktu, a według regulaminu mógł na takich zasadach zagrać najwyżej w jednym ekstraligowym spotkaniu. O komentarz w tej sprawie zwróciliśmy się do dyrektora generalnego trzynieckiego klubu, Eugeniusza Delonga.

Rozumiem, że w klubie panuje duże rozczarowanie...

Tak, pozostał duży niesmak. Wszystko wskazuje na to, że cho-



Dyrektor generalny HC Stalownicy Trzyniec - Eugeniusz Delong

dzi o błąd w naszej administracji klubowej, za który ponosimy konsekwencje. Szkoda, bo mecz z Pilznią wygraliśmy zasłużenie, po znakomitej grze całego zespołu.

To trochę absurdalna sytuacja, bo Pavlík jest przecież od najmłodszych kategorii hokeistą Trzyńca. Czy to nie wystarczy?

Najwyraźniej nie, bo regulamin rozgrywek jest bardzo rygorystyczny. Czasami mam wrażenie, że forma przerasta treść. Moim skromnym zdaniem to sędziowie powinni sprawdzać przed meczem wszystkie papiery, a nie osoby siedzące przed komputerem gdzieś w Pradze. W dodatku dopiero po zakończeniu spotkania.

Zespół zaliczył teraz ważny mecz ze Spartą. Czy liczy Pan na podwyższoną motywację w czwartkowym spotkaniu w Pradze?

Wierzę, że zagramy z dodatkową porcją determinacji. Faza playoffs zbliża się milowymi krokami, a nam potrzebne są punkty. Będę obecny na meczu w Pradze i mam nadzieję, że chłopcy zrobią wszystko, by wygrać z liderem.

Rozmawiał: JANUSZ BITTMAR

TURNIEJ CZTERECH SKOCZNI

Stoch nie wykorzystał okazji

Andreas Kofler został triumfatorą wczorajszego konkursu w skokach narciarskich w ramach Turnieju Czterech Skoczni. Najlepszy z Polaków, Kamil Stoch, zajął dopiero dziewiątą pozycję. Stoch prowadził po pierwszej serii wynikiem 132,5 m, ale zepsuł drugi skok i po wylądowaniu na 108 m przegrał rywalizację o podium. Warto jednak podkreślić, iż Stoch skakał w bardzo trudnych warunkach atmosferycznych. Wiał boczny wiatr, który najwyraźniej przyczynił się do słabego skoku Polaka.

Austriak Andreas Kofler odebrał wczoraj szansę swojemu rodakowi, Gregorowi Schlierenzauerowi, na wygranie wszystkich czterech kon-



Kamil Stoch

kursów. Największym pechowcem wczorajszego dnia był jednak Kamil Stoch. O ile skok z pierwszej serii robił wrażenie, o tyle druga próba skończyła się istną kłapą. W połowie drugiej serii wyraźnie pogorszyły się warunki na skoczni w Innsbrucku. Długo na prowadzeniu był Rune Velta, ale w końcu wyprzedził go Thomas Morgenstern, a prawdziwą klasę pokazał w końcówce Andreas Kofler, który skoczył 131,5 metra i objął prowadzenie z wynikiem 252,8 pkt. Jak się później okazało, wystarczyło to do ostatecznego triumfu. Gregor Schlierenzauer, który liczył na zwycięstwo przed własną publicznością, nie zdołał wyprzedzić rodaka, skacząc 123 metry.

NARCIARSKI SERIAL TOUR DE SKI

Kowalczyk trzecia w sprincie

Justyna Kowalczyk zajęła wczoraj trzecie miejsce w finale sprintu na 1,2 km techniką dowolną we włoskim Toblach-Dobbiacco. Zwyciężyła Norweżka Marit Bjoergen przed Amerykanką Kikkan Randall. Polka zachowała jednak pozycję liderki Tour de Ski.

Przed wczorajszym sprintem w sztabie szkoleniowym Justyny Kowalczyk panowała bardzo nerwowa atmosfera. Polka nie tylko nie lubi sprintów, ale co gorsza – wystartowa-

ła wczoraj ponownie z bólem kolana. Nie taki jednak diabeł straszny, jak go malują. Kowalczyk już w ćwierćfinale pokazała, że jest w bardzo dobrej formie, przegrywając tylko z Norweżką Marit Bjoergen o 0,1 s. W półfinale Kowalczyk także rywalizowała z Norweżką, tym razem jednak to reprezentantka Polski okazała się lepsza – wygrywając o 0,3 s.

Finał pokazał, że tegoroczny sezon będzie niezmiernie zacięty. W Tour de Ski może wygrać praktycz-

nie każda zawodniczka z pierwszej dziesiątki. Kowalczyk rozpoczęła finałowy bieg trochę niemrawo, ale stopniowo zaczęła zyskiwać przewagę nad resztą stawki. Przed jednym ze zjazdów dopadła ją i wyprzedziła Marit Bjoergen. Kiedy wydawało się, że Kowalczyk zakończy sprint na drugim miejscu, po błędnie technicznym wyprzedziła ją dodatkowo Kikkan Randall.

W klasyfikacji generalnej Tour de Ski Justyna Kowalczyk utrzymała

prowadzenie, ale jej przewaga nad Bjoergen stopniała do 4,8 s. Na dziś zaplanowano piąty etap Tour de Ski. Zawodniczki wystartują w biegu na 15 km techniką dowolną w Cortina-Toblach. Początek wyścigu o godz. 15.30. Wcześniej, o 13.00, wystartują mężczyźni na 35 km.

Wyniki wczorajszego sprintu: 1. Marit Bjoergen (Norwegia) 3:17,5, 2. Kikkan Randall (USA) +0,5, 3. Justyna Kowalczyk (Polska) +2,2. (jb)

Kalendarz najważniejszych imprez sportowych 2012

IGRZYSKA OLIMPIJSKIE

27. 7. – 12. 8. (Londyn)

PIŁKARSKIE MISTRZOSTWA EUROPY

8. 6. – 1. 7. (Polska i Ukraina)

LEKKA ATLETYKA

9-11. 3. halowe mistrzostwa świata (Stambuł), 13. 5. Praski Maraton, 25. 5. Złota Tretra (Ostrawa), 27. 6. – 1. 7. mistrzostwa Europy (Helsinki)

HOKEJ NA LODZIE

9-12. 2. Euro Hockey Tour (Sztokholm), 3. 4. start finałowych rozgrywek Tipsport Ekstraligi, 26-29. 4. Euro Hockey Tour (Brno), 4-20. 5. mistrzostwa świata (Helsinki, Sztokholm), 3. 6. finał Pucharu Stanley'a (USA, Kanada)

NARCIARSTWO

6. 1. finał Turnieju Czterech Skoczni (Bisshofshofen), 8. 1. finał Tour de Ski, 20-21. 1. PŚ w skokach narciarskich w Zakopanem, 17-18. 2. PŚ w biegach narciarskich w Szklarskiej Porębie, 23-26. 2. mistrzostwa świata



ta w lotach narciarskich (Vikersund), 1-11. 3. mistrzostwa świata w biathlonie (Niemcy)

PIŁKA NOŻNA

21. 1. – 12. 2. mistrzostwa Afryki (Gabon), 9. 5. finał Ligi Europy (Bukareszt), 19. 5. finał Ligi Mistrzów (Monachium), 6-16. 12. klubowe mistrzostwa świata (Jokohama)

PIŁKA RĘCZNA

15-29. 1. mistrzostwa Europy mężczyzn (Serbia), 26-27. 5. finałowy turniej Ligi Mistrzów (Koeln), 3-16. 12. mistrzostwa Europy kobiet (Holandia)



TENIS ZIEMNY

16-29. 1. Australian Open (Melbourne), 28. 5. – 10. 6. French Open (Paryż), 25. 6. – 8. 7. Wimbledon (Londyn), 27. 8. – 10. 9. US Open (Nowy Jork), 22-28. 10. turniej mistrzyń (Stambuł), 4-5. 11. finał Fed Cup, 5-11. 11. turniej mistrzów (Londyn), 16-18. 11. finał Pucharu Davisa

KOLARSTWO

5-27. 5. Giro d'Italia (Dania, Włochy), 30. 6. – 25. 7. Tour de France (Belgia, Francja), 18. 8. – 9. 9. Vuelta (Hiszpania), 31. 8. – 2. 9. mistrzostwa świata w kolarstwie górskim (Austria)

TENIS STOŁOWY

25. 3. – 1. 4. drużynowe mistrzostwa świata (Dortmund)

SIATKÓWKA

15-19. 3. finał Ligi Mistrzów, 22-26. 3. finał Ligi Mistrzyń

KOSZYKÓWKA

28. 3. – 1. 4. finał Ligi Europejskiej kobiet (Stambuł), 11-13. 5. finał Ligi Europejskiej mężczyzn (Stambuł)

PODNOSENIE CIĘŻARÓW

6-16. 4. mistrzostwa Europy (Antalya)

MOTORYZACJA

18. 3. – 25. 11. serial Grand Prix Formuły 1, 1-15. 1. Rajd Dakar (Peru, Chile, Argentyna), 8. 4. – 11. 11. serial GP motocykli, 31. 3. – 6. 10. serial mistrzostw świata na żużlu

PŁYWANIE

14-27. 5. mistrzostwa Europy (Belgia, Holandia), 12-16. 12. mistrzostwa Europy na krótkim basenie (Stambuł)

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE

22-25. 3. mistrzostwa świata (Heerenveen), 27-29. 1. mistrzostwa Europy short track (Młoda Bolesław), 9-11. 3. mistrzostwa świata short track (Szanghaj)

ŁYŻWIARSTWO FIGUROWE

26. 3. – 1. 4. mistrzostwa świata (Nisza)

UNIHOKEJ

1-9. 12. mistrzostwa świata mężczyzn (Szwajcaria)

GOLF

2-8. 4. Masters (USA), 11-17. 6. US Open (San Francisco), 18-22. 7. British Open (St. Annes), 9-12. 8. PGA Championship (Kiawah Island/USA)

SPORTY WALKI

26-29. 4. mistrzostwa Europy w judo (Czeljabinsk), 6-11. 3. mistrzostwa Europy w zapasach (Belgrad) (jb)